

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 12-ej do 2-ej po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

Warunki prenumeraty: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Za przesyłką pocztową i odnośnienie do domu 20 f. miesięcznie. Złoty adres — 20 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 4-ej stronie za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wiersz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja «Dziennika Wileńskiego» do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawieszania przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, ul. Botaniczna № 7.

Numer pojedynczy kosztuje 10 fenigów.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Tym wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej usługi ukochanemu naszemu zmarłemu

Ś. p. Andrzejowi Oleszkiewiczowi

i okazali nam tyle współczucia, a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, D-rom Poczetkowi i Boguszewskiemu, p. Jodkównie i p. Byszyńskiemu, z głębi serca szczerze «Bóg zapłać» składają w nientulonym żalu pozostałe

Żona i Córka.

We wtorek, dnia 26 września, jako w pierwszą rocznicę śmierci

Ś. p. Justyny Dmochowskiej

o godz. 9 1/2 rano, odbędzie się w kościele Ś-go Jerzego nabożeństwo, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

005

R O D Z I N A.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 23 września.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta.

Na północ od Sommy walka znów się rozpoczęła. Po długotrwałym wyłożonym ogniu działowym Francuzi natarli na linii Combles — Rancourt. Nie odnieśli oni żadnego powodzenia, podobnie jak Anglicy, którzy próbowali się przełamać pod Courcellette.

Dodatkowo doniesiono, że w nocy z dn. 22 września angielskie częściowe ataki pod folwarkiem Monquet i pod Courcellette zostały odparte.

W walce powietrznej na północ od Sommy straciliśmy 11 aeroplanów nieprzyjacielskich.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Pod Korytnicą odparte zostały silne ataki rosyjskie.

Front wojsk generała-kawalerji arcyksięcia Karola.

Na północ od Karpat żadnych zmian. W Karpatach walki osłabły. Odsobnione ataki nieprzyjacielskie były bezskuteczne.

Front Siedmiogrodzki.

Po obu stronach Hermaunstadt

(Nagy Szeben) natarły mniej-więcej 2 dywizje rumuńskie. Zostały one z bardzo znacznymi i krwawymi stratami odparte przez nasze wojska ochronne. Podczas kontrataków wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 526 żołnierzy. Pod Szt. Janoshegy własne nasze posterunki zostały w nocy cofnięte.

Przełęcz Vulkan została przez nas zdobyta i utrzymywana wobec nieprzyjacielskich prób ponownego zajęcia.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena.

W Dobrudży odparte zostały ataki rumuńskie w pobliżu Dunaju i na południo-zachód od Topraisar.

Front Macedoński.

Daremne nieprzyjacielskie próby ataków i miejscami ożywiona działalność artylerji. Teren na południe od Belasitra Planina aż do Krusa—Balkan został opuszczony przez wroga.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń 23 września.

FRONT WSCHODNI.

Front Rumuński.

Przełęcz Vulkan została oczyszczona od nieprzyjaciela. Pod Nagy Sze-

ben (Hermannstadt) odparty został atak dwóch rumuńskich dywizji. 3 oficerów i 526 żołnierzy dostało się w nasze ręce. Na południe od Holzman (Holzmengen) przeciwnik odepchnął nieco w tył nasze wojska ochronne.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W miejscu zetknięcia się trzech granic państwowych na południe od Dorna Watry za pomocą kontrataków odparliśmy rumuńskie oddziały. Poza-tem silniej nieco walczone tylko na południo-wschód od stajni w Łuczynie i w okręgu Ludowej.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Z okręgu armji gen. pułk. v. Böhm Ernoliego dodatkowo donoszą, iż w dn. 18 września lotnik austro-węgierski stracił dwa nieprzyjacielskie aeroplany.

W armji gen. pułk. v. Tersztyan-skiego, oprócz ognia działowego, poczynając od wczoraj popołudnia walka się uciszyła.

FRONT WŁOSKI.

Na płaskowzgórzu Karst odparte zostały próby zbliżenia się przeciwnika. Na froncie Dolomitowym odparty został nieprzyjacielski atak nocny na nasze pozycje na pochyłości Monte Sief.

Na północ od Arsiero wojska nasze wysadziły w powietrze dziś rano, zajęty przez Włochów w dn. 24 lipca szczyt Monte Cimone i wzięły przycem do niewoli 13 oficerów oraz 378 żołnierzy.

Eskadra nieprzyjacielskich hydroplanów rzuciła pod Punta Salvore (na południo-zachód od Pirano) bezskutecznie bomby.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Wśród c.-k. wojsk nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-leutnant.

BERLIN (21 bm.) «Berl. Lokalan» donosi z Amsterdamu, że do jednego z pism tamtejszych komunikują z Londynu że został zabity na polu walki syn ministra Hendersona.

BERLIN (23 bm.), Według «Berl. Lok. Anz.» donosi «Zürch. Tag.» z Petersburga, że Rumuni w dalszym ciągu przeprowadzają ewakuację okęgów poza swymi silnymi pozycjami w Dobrudży, skąd wynika, iż Rumuni nie liczą na długotrwałą w nich opór.

Wiedeńskie Koło polskie.

Z Wiednia do pism warszawskich donoszą:

W drugiej połowie bieżącego miesiąca odbędzie się posiedzenie komisji politycznej Koła polskiego. Słusznie czy niesłusznie, pisze korespondent wiedeński «Dzien. Pozn.», uważają to posiedzenie za bardzo ważne. Niema, jak sądzę potrzeby ukrywać, że tak w Kole, jak w N. K. N. zarysowały się w ostatnim czasie pewne różnice zdań, rozwijające się na tle realnych wypadków. Wypadki z natury rzeczy górować muszą nad teoretycznymi programami. Ale zdaje mi się, że jednak owe różnice zdań wyprzedzają wypadki dopiero spodziewane. Może by lepiej było wstrzymać się ze zwołaniem posiedzenia do czasu, kiedy wypadki istotnie nastąpią i można będzie ocenić ich doniosłość. Według bardzo poważnej informacji termin nie byłby zbyt długi.

Jeśli posiedzenie odbędzie się przedtem zdarzyć się może, że ten i ów poseł wysnuje konsekwencję z pogłosek, które się nie sprawdzą, lub inny dla konsekwencji bronić będzie sztandar, który już tej obrony nie chce. Ten właśnie wypadek uważam za najbardziej prawdopodobny.

Z niejasności sytuacji wynikł też zapewne porywczy, a później cofnięty krok posła Daszyńskiego. Więcej takich kroków nie znosi powaga narodu polskiego, ani jego realny interes.

Obok komisji politycznej zbierają się wkrótce na posiedzenie gospodarcze komisje Koła polskiego, jedna pod przewodnictwem posła Czaykowskiego, druga pod przewodnictwem Długosza.

Kto patrzy bezstronnie na czynność tych komisji i wogóle na mrówczą i zapobiegliwą pracę naszych posłów nie może odmówić im największego uznania.

Sesja parlamentarna zamknięta, polscy referenci w ministerjach prawie wszyscy nieobecni—jedni pełnią służbę w Królestwie Polskim, inni służą w armji, a jeszcze inni przeszli na emyryturę i nie zostali zastąpieni.

Warunki podróży z kraju uciążliwe i pobyt w Wiedniu drogi. Mimo to niema prawie posła polskiego, któryby chociaż raz na miesiąc nie pojawił się w Wiedniu i nie zabiegał o interesy wyborców i kraju.

W pracy gospodarczej zatarły się wszelkie partyjne granice i trudno byłoby orzec, które stronnictwo największą rozwija gorliwość.

Jeśli kraj dźwignie się z ruiny, jeśli tysiące jednostek gospodarczych wydobędą się z toni, będzie to obok istotnej życzliwości rządu, a w szczególności hr. Stuergh'a przedewszyst-

kiem zasługą Koła polskiego, dzielnie wspieranego przez ministra dla Galicji, d-ra Morawskiego.

Jako wielką zasługę Koła polskiego podkreślić należy fakt, że wszystkie instytucje ratunkowe i aprowizacyjne otrzymały siedzibę w samym kraju. W czasie normalnym, parlamentarnym, byłoby to rzeczą zupełnie naturalną, ale w dzisiejszych warunkach trzeba było zużyć wiele pracy i energii, ażeby się na tem stanowisku utrzymać.

Może polepszy się także sytuacja co do odszkodowań wojennych. Dotąd powszechnie skarżono się na sposób odróżniania dostaw wojennych od właściwych szkód. Dostawy płatne są natychmiast, gdy co do odszkodowań niema w Austrii ustawy i trzeba czekać dopiero na jej uchwalenie.

Węgry do odszkodowań muszą się oczywiście przyczynić. Pod ich wpływem wydało więc ministerjum wojny instrukcję dla poszkodowanych wielce niekorzystną, tak, że niektórego rodzaju dostawy zakwalifikowano jako szkody.

Przeciw tej instrukcji podjęło Koło polskie energiczną akcję.

Dziś Siedmiogród dotknięty został podobną klęską jak Galicja. Tysiące węgierskich poddanych znajdują się w tem samym położeniu, co dotknięci wojną mieszkańcy Galicji. W tych warunkach jest więc nadzieja, że Węgrzy sami domagać się będą zmiany owej tak dotkliwej dla nas instrukcji.

Dookoła wojny.

Rumuni w Siedmiogrodzie.

Sprawozdawca wojenny «Voss. Ztg.» M. Osborn w następujący sposób formułuje sytuację Rumunów w Siedmiogrodzie:

Prawe skrzydło rumuńskie, stykające się z Rosjanami na Bukowinie posunęło się o 50 km. w głąb Węgier. Centrum, które od granicy rumuńsko-węgierskiej posuwa się na północ, zdołało zaledwie pójść na 20 km. od granicy, zajęło Kronstadt i stanęło około Hermannstadtu.

Jak donoszą komunikaty urzędowe centrum to odparte zostało pod Petrosenami. Najmniej posunęli się Rumuni na lewym skrzydle około Orsovy, gdzie w samym początku marszu zostali zatrzymani.

Ta ostatnia okoliczność posiada doniosłe znaczenie, ponieważ Rumuni mieli zamiar iść od Orsovy do Cernej, dopływu Dunaju, a stamtąd w kierunku Temeszwaru, dokąd prowadzi dogodna droga.

Niemcy.

Przed otwarciem parlamentu.

Wkrótce ma być wznowiona sesja parlamentu niemieckiego. Jak dowiaduje się «Berl. Tagebl.», kanclerz Rzeszy, v. Bethmann-Hollweg, wypowie swą wielką mowę polityczną na pierwszym odrazu posiedzeniu Reichstagu w d. 1 października.

Nie zostało jeszcze ustalone, czy sekretarz stanu do spraw wewnętrznych dr. Helfferich podzieli się swymi uwagami co do sytuacji gospodarczej Niemiec na tym samym jeszcze posiedzeniu, czy też wygłosi je dopiero następnego dnia.

W związku ze wznowieniem posiedzeń Reichstagu w najbliższych dniach odbędą się, jak donoszą pisma berlińskie, poufne narady kierowników nawy państwowej z przywódcami partji politycznych.

«Berl. Tagebl.» donosi, że sekretarz stanu urzędu do spraw zagranicznych v. Jagow rozpoczął już projektowane przed rozpoczęciem się sesji Reichstagu narady z przywódcami poszczególnych partji. 22 bm. konferował minister z zarządem frakcji parlamentarnej postępowej partji ludowej. Oczywiście, jak zaznacza «Berl. Tagebl.» narady nosiły ściśle poufny charakter.

Francja.

Porozumienie handlowe z Włochami.

Donosiliśmy już w pobycie w Paryżu włoskich ministrów handlu i komunikacji. Obecnie ag. Hawasa donosi, że ministrowie ci zakończyli już swe narady z francuskimi ministrami handlu i robót publicznych co do ułatwień na przyszłość w stosunku do wzajemnej wymiany towarów i wogóle co do rozwoju stosunków gospodarczych. W czasie tych narad powzięto cały szereg uchwał, które mają przyczynić się do ściślego zbliżenia się Francji i Włoch na polu ekonomicznym. Są różne plany na widoku, jak zapowiada ag. Hawasa, dotyczące się organizacji przemysłowej co do ulepszenia i rozwoju wszystkich środków łączności pomiędzy obydwojema krajami i Anglią, jak również wschodem, a także Rosją południową.

Zmiany w sztabie generalnym.

Na miejsce gen. Graziani został mianowany pom. szefa francuskiego sztabu generalnego generał Duport. Gen. Graziani otrzymał dymisję na skutek własnej prośby ze względu na złe zdrowie. Pełnił on obowiązki pom. szefa sztabu generalnego w ciągu dwóch lat.

Przedłużenie moratorium.

Urzędownie zostało ogłoszone, iż moratorium zostaje przedłużone ponownie na 3 miesiące.

Według «Journal des Debats» jest to 12-te moratorium od początku wojny.

Na Bałkanach.

Grecja a koalicja

Odbyło się niedawno posiedzenie komisji do spraw zagranicznych francuskiej Izby deputowanych.

Komisja ta zbadała sytuację, która się wytworzyła dzięki biegowi wypadków w Grecji i przyszła do przekonania, że zdecydowana, twarda polityka, która znalazła wyraz w nocie koalicyjnej, złożonej w Atenach w listopadzie 1915 r., jest jedyną, mogącą doprowadzić do pozytywnych wyników. Niezależnie od zdania państw koalicyjnych co do przyszłej roli Grecji, nie mogły one przecież zezwolić na to, aby Ateny stały się punktem centralnym spisków ze strony wrogów koalicji i poczuwały się do obowiązku przedsięwzięcia najbardziej stanowczych kroków, aby zapewnić bezpieczeństwo i zupełną swobodę ruchów dla swej armji salonickiej.

Gazeta angielska «Daily Mail» donosi z Aten, że rząd rosyjski przesłał instrukcje swemu posłowi w Atenach, głoszące, iż Rosja nie jest zainteresowana w sprawach greckich.

Biuro Reutersa donosi z Aten, że jeden z wyższych urzędników greckiego ministerjum spraw zewnętrznych zapewniał posła greckiego Elliota, że gabinet Calegoropulosa jest wyłącznie «rzeczowem» ministerjum. O ileby gabinet, naogół biorąc, został uznany przez koalicję w greckich sferach decydujących gotowi są do u-

czynienia ofiary z tych ministrów, którzy przed objęciem swych tek ministerjalnych zaznaczyli się wycieczkami przeciwko koalicji.

Z Zürichu donoszą, że z ostatnich pism greckich, które zostały otrzymane w Szwajcarii, wynika, iż obecnie są skoncentrowane w zatoce Salamis 85 angielskich i francuskich okrętów wojennych, które posiadają załogę, złożoną z 70—80 tys. Flota ta zamierza urządzić się na dłuższy czas w wygodnej zatoce.

Torpedowce gorliwie pracują nad tem, aby uniemożliwić dostęp do zatoki saronijskiej za pomocą kraty żelaznej i min, od wyspy Aegina aż do małej wyspki Phlewy.

W ten sposób flota koalicyjna ma być zabezpieczona od ataków nieprzyjacielskich łodzi podwodnych. Flota ta znajduje się pod naczelnem dowództwem admirała Fourmier.

Według «Nieuwe Rotterdamse Courant» donoszą z Aten, że w całej Grecji wynikł ogromny rozłam, któremu trudno jest zapobiedz. Jedynie mogłoby zapewnić spokój w kraju porozumienie pomiędzy królem Konstantynem a Venizelosem, ale co do tego niema żadnej nadziei. Powstają separatystyczne dążności pomiędzy starą a nową Grecją.

«Secolo» potwierdza wiadomości, już przez nas podawane, co do tego, iż Venizelos obawia się spisku ze strony państw centralnych na siebie i w ciągu kilku dni nie mógł się odważyć podobno na opuszczenie mieszkania.

Król Konstantyn zaś bawi w Tatoi, która została zamieniona w fortecę z dwoma rzędami okopów, i jest strzeżona przez piechotę, kawalerję i artylerję.

Ze świata.

Sytuacja przedwyborcza w Ameryce.

Korespondent waszyngtoński «Köln. Ztg.» pisze:

Wewnętrzne położenie polityczne w Ameryce jest bardzo mętne. Nawet przywódcy partji republikańskiej mało ufają drugoczącej porażce demokratycznej i przypuszczają, że w najlepszym razie będzie to zwycięstwo «o głowę». Hasło bojowe demokratów «Wilson trzyma nas poza obrębem wojny» — zyskuje coraz więcej zwolenników. Obiegają pogłoski, że Wilson w ciągu przyszłego tygodnia ponowi starania około pokoju europejskiego. Bryan poradził Wilsonowi, żeby się postarał o głosy przyjaciół pokoju, gdyż głosy Niemców utracił zupełnie.

Konferencja ministrów skandynawskich.

Pisma kopenhaskie donoszą, że konferencja ministrów skandynawskich w Chrystjanji ma do czynienia z większym programem, niż to było narazie projektowane, wskutek czego narady konferencji zostały przedłużone.

Jedna z najwpływowszych gazet duńskich «Politiken» oświadcza, że głównym z tych nowych punktów programu jest to sprawa pośrednictwa pokojowego w sensie szwedzkiej konferencji międzyparlamentarnej.

«Politiken» dodaje jednak, iż posłowie angielski i francuski w Chrystjanji na samym początku narad urzędowali rząd norweski, że tego rodzaju pośrednictwo w chwili obecnej byłoby niepożądane.

José Echegaray.

Poeta, uczonec, polityk, człowiek niezwyklej energii, nade wszystko miłujący prawdę, jej nieugięty rzecznik, zszedł do grobu wraz z Josém Eche-

garayem, o którego zgonie donoszą pisma.

Życiowa karjera jego była równie świetna, jak niezwykła. Urodzony d. 4 kwietnia r. 1833 w Madrycie, był inżynierem z zawodu, i, ukończywszy studia, objął katedrę w szkole inżynierskiej w Murcii i tam rozprawił się z dziedziny fizyki i matematyki zdobył podstawę swojej sławy literackiej. W r. 1866 został przyjęty do Akademji Nauk.

Z łście hiszpańską namiętnością rzucił się w wir polityki; świetny mówca, wybrany został w r. 1868 do kortezów, w r. 1873 powierzono mu tękę ministra robót publicznych — jako 73-letni starzec zaś otrzymuje tękę ministra finansów.

Te wszystkie zajęcia nie stanowiły bynajmniej przeszkody dla jego twórczości dramatycznej; jakkolwiek zaczął pisać dopiero w 42 roku życia, niemniej wzbogacił literaturę ojczyzną przeszło 50 dramata, przeważnie wierszem pisany, które do dnia dzisiejszego wchodzi w skład repertuaru teatrów hiszpańskich. Ze znanych, dzięki przekładom, i poza obrębem Hiszpanji wymienić należy: «Galeotto» (tłomaczony na język polski przez Kleszczyńskiego), «Miguel Servet» czyli «Śmierć na ustach» «Obłąkanie czy świętość».

W r. 1905 otrzymał Echegaray wspólnie z Mistralem — literacką nagrodę Nobla, w r. 1911 przyznano mu najwyższy order hiszpański Złotego Runa, który dotychczas nie przypałał w udziale żadnemu pisarzowi, Akademja nauk zaś uczciła Echegaraya utworzeniem nowego medalu jego imienia.

Śmierć pułkownika du Paty de Clam.

Jak donoszą pisma francuskie, zmarł we Francji pułkownik Du Paty de Clam, znany z procesu kapitana Dreyfusa, przeciwko któremu prowadził dochodzenie i którego polecił aresztować.

Był on wówczas majorem. Po rehabilitacji Dreyfusa wystąpił z armji i dopiero po wybuchu wojny zgłosił się do służby, jako prosty żołnierz. Za waleczność został mianowany pułkownikiem i otrzymał komendę pułku.

ROSJA.

Stosunki angielsko-rosyjskie.

Ataki rosyjskich polityków na Anglję szczególnie w dziennikach reakcyjnych, stają się w ostatnich czasach coraz częstsze.

Anglicy zbywali dotychczas milczeniem te ataki, do których cenzura rosyjska odnosiła się wprost życzliwie. Dopiero ostry artykuł przeciw Anglji polityka reakcyjnego Bułacela wyprowadził z równowagi angielskiego ambasadora w Petersburgu, Buchananana. Na żądanie Anglji polecono Bułacelowi, aby osobiście przeprosił ambasadora angielskiego, Buchananana przyjął autora artykułu długim przemówieniem, odczytanem z rękopisu, które przedrukowane zostało następnie przez wszystkie dzienniki rosyjskie.

«Po raz pierwszy — powiedział między innymi Buchanan — widzę się zmuszonym żądać zadośćuczynienia z obelgi polityczne gazety rosyjskiej przeciwko memu krajowi. Po ofiarach, jakie ponieśliśmy od początku wojny i po usługach, jakie oddaliśmy Rosji nie spodziewałem się czego podobnego.

«Artykuł, ogłoszony w piśmie «Ruskij Graždanin», zasmucił mnie głęboko, jest on wielkim rozczarowaniem dla mego rządu. Zawiera o niuesprawiedliwione zarzuty przeciw-

naszemu premierowi i jest bardzo ob-
rażliwy dla naszej armji. Ton jego
wyraża nieszczerość dla Wielkiej Bry-
tanji, a sympatję dla Niemiec. Celem
Niemiec było zawsze sianie niezgody
między Anglią a Rosją. Niemcy mają
prawo cieszyć się, iż Rosjanin zupeł-
nie zgadza się z ich polityką. Pan
twierdzi, że armja angielska od po-
czątku wojny zaledwie kilkaset me-
trów postąpiła naprzód. Należy tylko
czytać telegramy, ogłaszane przez prasę
rosyjską, aby się przekonać, iż jest
przeciwnie. Od początku naszych o-
paracji we Francji posuwaliśmy się
naprzód, ponosząc wielkie ofiary, a
jeżeli nasz pochód był powolny, to
dlatego, iż każdy metr okupowaliśmy
naszą krwią. Niemieckie rowy strze-
leckie we Francji są prawdziwymi
twierdzami i wraz ze swymi labiryntami
rowów dobiegowych są nie do
zdobycia.

«Czy muszę jeszcze mówić o naszej
flocie, która oddała sprzymierzonym
bezprzykładne usługi? Czy muszę mó-
wić o pomocy finansowej, jakie Ang-
lja udzieliła Rosji? Zamilczę o mi-
lionach funtów szterlingów, jakie u-
życzał pańskiemu rządowi. I mi-
mo tego traktuje pan nas jako nic
nieznaczący czynnik w tej wojnie,
której główny ciężar spoczywa, we-
dług słów pańskich na barkach Ro-
sji».

Ze Lwowa.

Na ostatnim posiedzeniu rady
przybocznej komisarza m. Lwowa u-
chwalono akceptować uchwały magi-
stratu i komisji archiwalno muzealnej
co do zabezpieczenia zbiorów i mu-
zeów miejskich na wypadek ewentu-
alnej ewakuacji miasta.

Z kolei powzięto uchwały co do
prowizorium budżetowego gminy od
1 lipca do końca grudnia 1916 roku
przyczem upoważniono magistrat do
czynienia wydatków zwyczajnych na
podstawie budżetu na rok 1915—16.

Z powodu wiadomości o zgonie
metropolity Szeptyckiego pisze «Dziś»,
że dla uzyskania autentycznych in-
formacji udał się dr. Kost-Lewicki do
ministra spraw zagranicznych, bar.
Buriana. W ministerjum obiecano mu
zasięgnąć informacji przez ambasadę
hiszpańską w Wiedniu. Odpowiedź
spodziewana jest w czasie najbliż-
szym.

Aleksander Jelski.

(Wspomnienie pozgonne).

Dnia 27 sierpnia zmarł w majątku
swym Zamość, w gub. Mińskiej, ś. p.
Aleksander Jelski, jeden z najwybit-
niejszych i najzasłużonych ziemian
w tym kraju. Urodzony w r. 1834 w
rodziny Dudziczach w Mińszczyźnie
ze starej, dobrze zasłużonej Ojczyźnie
rodziny, kształcił się w gimnazjum w
Mińsku i następnie, po odświeżeniu
przymusowej służby w wojsku, osiadł

na roli, gdzie oddał się gospodarstwu
i literaturze. Z wielkiej liczby jego
prac i wydawnictw wymienić należy
przedewszystkiem współpracownictwo
jego w «Słowniku Geograficznym», w
którym opisał wszystkie miejscowości
w gub. Mińskiej. Osobno wydał m.
im.: «Dzieje djeceji mińskiej», «O
kwestji czynszowej na Litwie», «Uwa-
gi w kwestji włościan», «O gwarze
białoruskiej».

Dom jego w Zamościu tworzył
prawdziwe muzeum pamiątek narodo-
wych. Miał on zamiar przekazać je
Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Wil-
nie i Muzeum Narodowemu w Kra-
kowie. Cześć pamięci zasłużonego o-
bywatela!

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy 1 rb. = 1,90 marek.
Kurs rubla w operacjach bankowych:
100 rb. = 190 marek (proponowano)
100 rb. = 194 marek (sprzedawano)
Stopa procentowa kasy pożyczkowej 60/0.

SPIS

jeńców wojennych, pocho- dzących z Wilna i okolic.

D. c.

Obóz jeńców Nürnberg.

(niżej wymienieni pochodzą z Wilna):

Mitroszewski Piotr, Stakun Jan,
Jasuwenus Stanisław, Markowski Kazimierz
Hrygorcewicz Walenty, Naliboki, gub. wil.
Hurta Stefan, Nowo-Aleksandrowsk, g. wil.
Juchewicz Feliks, Podmerycze, gub. wil.
Matyszenok Juljan, Charaszki, gub. wil.
Matyszenok Paweł, Zagodza, gub. wil.
Sidorowicz Karol, Kukino, gub. wil.
Radkiewicz Józef, Krunia, gub. wil.
Zaborski Władysław, Nowa-Wilejka, gub. wil.
Rudak Ignacy, Kazacki, gub. wil.
Stankiewicz Kazimierz, Płotnickie, gub. wil.
Helman Judel, Kureniec, gub. wil.
Bogowicz Arkadiusz, Zdany, gub. wil.
Kostiuk Antoni, Oczunie, gub. wil.
Piotrowski Józef, Ogorodniki, gub. wil.
Awgust Wincenty, Awgusty, gub. wil.
Jaroszka Franciszek, Barowo, gub. wil.
Nowikow Michał, Szczuczynów, gub. wil.
Parafinowicz Józef, Piatyniszki, gub. wil.
Semionowicz Aleksander, Mechagola, gub. wil.
Fietuszka Włodzimierz, Melaszki, gub. wil.
Pietroszewicz Bazyl, Poromicz, gub. wil.
Dragun Tomasz, Mundunie, gub. wil.
Punia Jerzy, Wigolowice, gub. wil.
Serafinowicz Wincenty, Pomorszczyzna, g. wil.
Bubujewicz Antoni, Adampol, gub. wil.
Majerowicz Jerzy, z Wilna.

(C. d. n.)

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Gerarda B.
lutro: Kleofasa.
Pojutrze: Cyprjana i Justyna
Wschód słońca—o g. 6 m. II.
Zachód słońca—o g. 5 m. 25.

Z WILNA.

— **Powrót do normalne-
go czasu.** Jak donosi «Wiln.Ztg.»

na mocy Rozporządzenia Nacz. Dow.
Wsch. w okręgach jego zarządowi
podległych w nocy z dn. 30 września
na 1 października nastąpi powrót do
normalnego czasu, w ten sposób, że
tej nocy wszystkie zegary o godz.
1-ej po północy przesunięte zostaną
na godz. 12-tą. Ta podwójna północ
trwająca od godz. 12-ej do 1-ej ozna-
czana będzie w sposób następujący:

Czas od 12 do 1-ej należący jesz-
cze do 30-go września, nazwany bę-
dzie 12 A. (12 A i min. i t. d. do
12 A 59 m.).

Czas od 12 do 1-ej, zaczynający 1
października, nazwany będzie 12 B
(12 B i min. i t. d. do 12 B. 59
min.).

— **Produkty spożywcze
w sklepach miejskich.** W
sklepach miejskich nabywać można
obecnie następujące produkty spo-
żywcze i inne: mąkę żytnią na kartki
zamiast chleba, krupy, sól, mydło
płynne i w kawałkach, proszek my-
dlany, świece, esencje octową, zapal-
ki, papierosy, a nadto w niektórych
sklepach kartofle. (w)

— **Sprzedż sacharyny.**
W sklepie miejskim Ś-to Jerska 22
można nabywać sacharynę krystalicz-
ną w opakowaniu po 100 gram za 30
marek.

— **Walne Zgromadzenie.**
Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielek
i Wychowawczyń uprasza członków o
łaskawe przybycie na Walne Zgroma-
dzenie dziś 24-go o godzinie 1-szej
po południu do lokalu Schronienia
(Tatarska 5 m. 4). Zgromadzenie bę-
dzie prawomocnem bez względu na
ilość członków na zasadzie § 37
ustawy Stowarzyszenia. Zaproszenia
osobiste nie będą rozsyłane.

— **Nowa jadalnia.** W so-
botę 23 bm. odbyło się poświęcenie
jadalni «Gospodarskiej» przy ul.
Portowej № 4—1. Otwarcie jadalni
nastąpi dziś, w niedzielę 24 bm.
Obiady od 12—4 g.

— **Sprostowanie.** We wczor-
ajszej notatce o poświęceniu «Kuchni
dla inteligencji» błędnie podany został
adres — kuchnia mieści się przy ul.
Ś-to Jerskiej 21.

— **Niedoreczone listy.** M. Machjuk, Jo-
sef Klementowicz, p. Z. M. Glaser, Irschul
Schaben, Maria Ciemieszka, p. Bungmowicz,
Meur Wischniewski, Woreksa, Basche Zahn,
Antoni Koszatz, B. Ruaszczyc, Anna Tamllin,
Ignat Zhedewienicz.

Rozmaitości

*** **Czem zastąpić mydło?** Droższna my-
dła staje się coraz dotkliwsza. Dlatego też
cenne są wskazówki, jak się od tej droższyny
bronić, w jaki sposób brakowi zaradzić.

Typowa recepta na mydło do prania wy-
mienia: 85 części potażu albo podwójną i-
lość sody do prania, 5 części saponiny i 10
części perboratu. O ile niema sody ani po-
tażu — można je zastąpić ługiem, sporzą-
dzonym z popiołu drzewnego. Saponinę moż-
na nabyć w składzie aptecznym, na wsi zaś
można ten środek otrzymać samemu: należy
zbierać korzeń mydlika (mydlik), rosnący u
nas powszechnie na każdym gruncie (prócz
błotnistych); odwar z korzenia daje saponinę.

Przy zbieraniu mydlika należy postępować
ostrożnie, roślina ta bowiem ma bardzo sze-
roko rozgałęzione korzenie, najwięcej zaś sa-
poniny posiadają właśnie najcieńsze korzenie.
Odwar z korzenia mydlianego używa się sze-
roko w przemyśle włóknistym do odtłuszcza-
nia wełny i jedwabiu.

Co do perboratu — środek ten można
otrzymać w składzie aptecznym. Gdyby spe-
kulacja zbyt wyrubowała cenę tego środka,
można się bez niego obyć. Na dobroć wy-
mienionego wyżej brak perboratu nie wpły-
nie ujemnie, gdyż środek ten posiada jedy-
nie własności bielące.

Można też prać białinę bez mydła. Na-
leży w tym celu na kocioł wody z białiną
użyć: pół funta sody do prania (albo ługu z
popiołu drzewnego) 50 gramów (2 kieliszki)
amonjaku płynnego i 50 gr. nafty. Po wygo-
towaniu należy spłukać białinę odwarem ko-
rzenia mydlika.

Do rąk można sobie samemu sporządzić
mydło z gliny. Używanie w tym celu pew-
nych gatunków gliny uznane jest od wielu
wieków. Używa się w tym celu gatunku glin-
ki zw. kaoliną lub foluszu («bolus alba»).

Do sporządzenia mydła należy stosować
się do poniższej recepty: 100 gr. korzenia
mydlianego gotować pół godziny w 300 gr.
wody, poczem odwar przecedzić i dodać:
400 gr. kaoliny lub glinki białej («bolus al-
ba») i 400 gr. łojku (walku). Środki powyższe
można nabywać w składach aptecznych. Po
rozrobieniu na masę tworzy się kulki lub
szesnastki dowolnej wielkości, dodając w ra-
zie życzenia jakiegos pachnidła dla zapachu.

*** **Islandja.** Jest kraj w Europie, który
sobie dziwnie postępuje w czasie wszechświa-
towej wojny.

To—Islandja. Mieszkańców 80,000. Pra-
wa obowiązkowej służby wojskowej Islandja
nie zna i znać nie chce. Nie dostarcza nawet
żołnierza Danji, do której należy. Ale spr-
awy gospodarcze w Islandji są mocno zanied-
bane, komunikacja kiepska, stan rolnictwa
żałosny.

Jeden tylko z wybitnych rolników islandz-
kich, Herman Jonasson, wystąpił z projektem
powszechnej, obowiązkowej... pracy. Każdy
zdolny do pracy obywatel Islandji pomiędzy
18-tym a 22-gim rokiem życia, ma pracować
7 tygodni bezpłatnie w roku, lub w ciągu
dwóch lat po 3 i pół tygodnia: przy budowie
drog, w leśnictwie, na roli. Jak głosi pro-
jekt, ma się nauczyć: postuszeństwa, zamiło-
wania do porządku, punktualności, czystości,
oraz nowoczesnych metod pracy fizycznej.

Projekt poddany zostanie pod głosowa-
nie powszechne. Wzbudził już ogólną ży-
liwość i referendum uczyni go prawem obo-
wiązującym. Koszt całej reformy oblicza p.
Jonasson na 100,000 koron.

Rzecz to minjaturowa, lecz jakże odśka-
kująca od obrazu międzynarodowej rzezi.

Może kiedyś wszystkie narody cywilizo-
wane zaprowadzą prawo powszechnej obo-
wiązkowej pracy. Zaszczyt inicjatywy przy-
padnie Islandji.

*** **Małżonka komendanta „Deutschland“—
Angielką.** Nie małe wrażenie zarówno w pra-
sie angielskiej jak i w niemieckiej wywołało
przypomnienie okoliczności, że żona kapita-
na Königa, komendanta łodzi «Deutschland»,
jest rodowitą Angielką i od czasu wybuchu
wojny przebywa w Londynie. Według in-
formacji «Daily Mail», kapitan König poznał
się ze swą żoną, gdy był jeszcze oficerem pa-
rowca północno-niemieckiego Lloydu i pły-
nął do Ameryki, a ona właśnie podróżowała
tym statkiem. Gdy wybuchła wojna, pani
Königowa oświadczyła swemu mężowi, że wo-
łałaby powrócić do swej ojczyzny, aby unik-
nąć konfliktu ze swymi uczuciami narodowe-
mi. Kapitan König uznał słuszność tych ar-
gumentów i żonę odesłał do Londynu. W roz-
mowie z przedstawicielem «Daily Mail» opi-
wiała p. Königowa, że od chwili wybuchu
wojny nie widziała swego męża. O nim sa-
mym podaje, że aż do wyprawy «Deutsch-
land» nie dowodził nigdy łodzią podwodną,
zauważyła jednak, że posiadał bardzo grun-
towną znajomość portów amerykańskich i
wogóle Ameryki.

KUCHNIA DLA INTELIGENCJI

z ORGANIZACJI KUCHEN LUDOWYCH.

Cena obiadu mięsnego 1 m. 20 f.
« « jarskiego 60 «
w piątki obiady postne 1 « 20 «

Za kartą chlebową dla biesiadników chleb. Za osob-
ną opłatą przy obiedzie kompot, herbata, kawa i wody
mineralne.

Ś-to Jerska Nr. 21 — od godz. 12—3 pp.

Zarząd Org. Kuch. Lud. W-hr. Żubieński.

Kancelarja

adwokata przysięgłego

J. Eysymontta

została przeniesiona na ul. Boni-
fraterską 2—2. Kancelarja otwarta
od g. 9 rano do 7 wiecz. Porady
od g. 5—7 po poł. 999

Do wynajęcia

dwa ładne, umeblowane pokoje ra-
zem lub osobno, z wejściem wspóln-
nem lub oddzielnem. Zawalnia 8—9.
993

Introligator

B. Aleksan-
drowicz Ta-
tarska II, przyjmuje roboty w za-
kres fachu wchodzące.

Dla szkół i ochron.

K. ROŻNOWSKI,

ul. Końska Nr. 10,

poleca kajety po 3 rb. za setkę i
inne materiały piśmienne po cenie
hurtowej. 937

Tłumaczenia

z polskiego
i rosyjskie-
go na niemiecki i odwrotnie, oraz
pisanie podań w języku niemieckim
do wszelkich urzędów załatwia Józ-
efa Żebrowska, Kaukaska 14—4.
gr

2 POKOJE z meblami lub bez i
elektrycznością przy rodzinie do
wynajęcia. II Junkierska № 31 m. 3.
989

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO

WILNO, ul. Botaniorna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstarunki w
zakres drukarstwa wchodzące,
jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszu-
ry, cenniki, dzieła, cyrkularze,
adresy, etykiety, rachunki, kwita-
rjusze, bilety wizytowe, koperty,
tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.

Ceny umiarkowane.

KINEMATOGRAF „LUX”
S-to Jerska Nr. 11.
Właściciel J. Krubiec.

Dziś interesujący program!!!

Szajka rozbójników „Knickohr” wielki kryminalny dramat w 3-ch dużych częściach. 1) W jaskini zbójców, 2) Udały rabunek, 3) W rękach sprawiedliwości. — **Rewolucjonści** (z życia meksykańskiej rewolucji). — **„Mester Woche”** (kronika wojenna). — **Kaukaz** (zdjęcie z natury). — **Pljawką i jego przyjaciel** (komiczne).

Kinematograf
SZTREMERA.

Dziś inscenizacja dramatu znanego polskiego powieściopisarza W. Truszczyńskiego.

„Zofja” dramat w 4-ch dużych częściach z życia rosyjskiego z udziałem znanej ze świat cały artystki. — **Mały ohodzący o kulach** (dramat). — **Zemsta araba** (dramat). — **Kronika tygodniowa** (rzeczywistość).

Kino-teatr
„REPOS”
ul. Trocka № 2.

ANONSI!

Od poniedziałku pierwszy raz w Wilnie arcydzieło sztuki kinematograficznej.

ANONSI!

„Son nocy letniej” — **„W krainie duchów”** fantastyczny kino-romans w 6 aktach, podług znanego utworu. Bajeczna wystawa **Maksa Reinharda**. Osoby: ludzie, elfy, najady, fauny. W akcie drugim — **balet** i inne obrazy. **Nadpisy czytane w języku polskim.** — Kasa otwarta od godz. 4-tej.

Największa wygrana w najszczęśliwszym wypadku
1 milion marek.

Zapowiedź
szczęścia.

Za wygrane
gwarantuje
państwo.

Pierwsze ciagnienie 11 i 13 października.

Świetną szansę wygranych przedstawia przez państwo Hamburg gwarantowana wielka loteria pieniężna, w której **13 milionów 731,000 marek** napewno wygrać muszą.

NAJWIĘKSZA WYGRANA W NAJSZCZĘŚLIWSZYM WYPADKU
milion marek

Mk. 900,000	Mk. 830,000	Mk. 300,000
„ 890,000	„ 820,000	„ 200,000
„ 880,000	„ 801,000	„ 100,000
„ 870,000	„ 305,000	„ 90,000
„ 860,000	„ 303,000	„ 80,000
„ 850,000	„ 302,000	„ 70,000
„ 840,000	„ 301,000	

Prócz tego wylosowuje się wiele wygranych po 60,000 m., 50,000 m., 40,000 m., 30,000 m., 20,000 m., 10,000 i t. d.

Wogóle składa się loteria ze 100,000 losów, z których 56,020 numerów, przeto większa ich część w ciągu 7 ciagnień stopniowo musi być wylosowana. Z podobnie świetnej okazji prędkiego dojścia do majątku, a w szczególności teraz, każdy powinien skorzystać.

Wysyłam losy do I klasy po cenie rządowej, mianowicie:

marek 10 cały los	marek 5 pół losu	mk. 2,50 ćwierć losu
----------------------	---------------------	-------------------------

po przysłaniu z góry należności przekazem pocztowym.

Urządowy, opatrzone herbem państwowym, plan **rozlosowania**, z którego się można dowiedzieć o najbliższych ciagnieniach, jak również o spisie wygranych, wysyłam na żądanie z góry **bezpłatnie i franco.**

Grający otrzymuje urzędową tabelę losowań bezwzględnie po odbytem ciagnieniu.

Wygrane będą pod gwarancją państwa ściśle wypłacane. Zamówić proszę zaraz, najpóźniej do **5 października.**

Samuel Heckscher senr., Bankgeschäft, Hamburg (Nr 1172).

ŁAZNIE I WANNY „HYGIENA”
ul. Stefańska Nr. 29.

Po gruntownym odnowieniu otwarte codziennie: Łazienka szlachecka **40 f., 45 f. i 70 f.**; oddzielny numer łazienkowy na 3 osoby **2 mk. 10 f.**; łazienka ludowa **20 f.**; wanna pojedyncza **80 f.**, podwójna **1 mk. 40 f.**; abonament na 5 wanien **3 mk. 60 f.**

Jedwab taniej niż wełna!!!

Z powodu likwidacji składu, do 12-go października zupełna wyprzedaż rozmaitych gatunków: **jedwabiu, pluszu i welwetu** po bardzo tanich cenach.

Firma L. NOCHUMZONA

Wilno, ul. Wielka 86 (wprost teatru Miejskiego).

Z powodu zwinięcia pracowni i magazynu damskich kapeluszy p. f. **I. Tiede**, ul. Zamkowa № 17,
wyprzedaje się do 10 października

resztę towaru, t. j. kapelusze, tutrzane kołnierze i mufki, oraz szafy i gabloty oszklone — po cenie niskiej.

W niedzielę, 24 września, odbędzie się
Koncert
symfoniczny
na szkoły miejskie.
Koncert rozpocznie się o g. 4 1/2 popoł. Bilety można nabywać w sali klubu Poleskiego, Wileńska 28.

KAŻDY POWINIEN SPRÓBOWAĆ SZCZĘŚCIA!

od 4-go do 26-go października 1916 r.

ciagnienie ostatniej (5 klasy) 169 Saskiej loterii. Z pozostałych w szczęśliwym kole 92,600 losów wygrywa 39,600, tak, że prawie połowa wygrywających.

W szczęśliwym wypadku największa wygrana

800,000 mk.

CENA: 1/10 25, 1/6 50, 1/2 125, 1/1 losu 250 mk.

Wygraną sumę wypłaca się natychmiast w Wilnie.

Losy otrzymywać można w magazynie

„OPTIPHOT” w Wilnie, ul. Wielka Nr. 96.

Tamże można otrzymać losy loterii Pruskiej i Hamburgskiej po cenach ogłoszonych.

Zawiadomienie.

Hotele «Hana» (w d. P. Mikoszanki) i «Krakowski», (w domu kapitulnym) prowadzone do 4-go września 1915 r. przez mego ojca **ś. p. Stefana Usewicza**, na mocy testamentu przeszły na wyłączną i całkowitą własność moją i polecają się w dalszym ciągu Szanownej Publiczności.

Zaznaczam przytem, że nikomu nie dawałam żadnych pełnomocnictw ani słownych ani piśmiennych do zarządzania moimi hotelami lub dzierżawionych przeze mnie domów; gdyby więc ktoś Szanownej Publiczności lub komukolwiekbyś okazywał rzekomo wydane przeze mnie odośne dokumenta, będą one uważane, jak i są, za fałszywe.

Dodaję nadto, że żadnych długów ani zobowiązań brata mego p. Józefa Usewicza, pod jakimkolwiek pozorem lub kiedykolwiekbyś za-ciągniętych, od dnia dzisiejszego nie będę opłacała i załatwiała.

Apolonia Usewiczówna.

20 września 1916 r.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody.

Artystyczne wykonanie fotografii, portretów, grup i t. p. w zakładzie i na wyjazd.

Nadworni fotogr. ^{szacha} ^{perskiego} **Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazyljanska 5.**
Fotoemalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości!

„POWŚCIĄGLIWOŚĆ I PRACA”

Zakłady wychowawczo-rzemieślnicze dla dziewcząt obejga płci.

PRACOWNIE:

Stolarska z oddziałami tokarskim i rzeźbiarskim przyjmuje obywateli na wszystkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa od drobnych sprzętów domowego użytku do całkowitych umeblowań domów, biur, magazynów etc. okna i drzwi.

Ślusarska wykonuje balustrady, ogrodzenia, okucia domowe, oraz reperacja i pobiałę naczyn kuchennych.

Koszykarska wykonuje kosze rynkowe, podróżne, dla domowego użytku, oraz meble.

Pracownia szewska wykonuje obuwie na drewnianych podeszwach.

Adres: Stefańska 41-37. Przy składach skład mebli i okuć gotowych.

MYDŁO

niem. i ros. do prania od 2,70 funtów
toaletowe PULSA od
oraz I m. sztuka
poleca Stow. Spoż.
„Solidarnść” Portowa
№ 6.

ZAKŁAD KRAWIECKI

J. NOWICKIEGO

został przeniesiony z powodu remontu z ul. Wielkiej № 58 do
HOTELU NISZKOWSKIEGO róg
Wielkiej i Bakszty,
wejście z hotelu.

Przyjmuje **obstalniki na ubrania męskie**, a z powodu braku materiałów nowych, przyjmuje także do

przerabiania i przeniecowania

nadając najnowszy fason.

NA SEZON ZIMOWY

przyjmuje do roboty i przerabiania wszystkie rzeczy futrzane.

Ceny możliwie niskie.

970 Wykonanie eleganckie.

2 lub 3 POKOJE umeblowane z obsługą i wygodami do wynajęcia. Jagiellońska, (dawniej Żandarmski) 3-20

Sprzedam 2 paltta damskie zimowe za 50 i 40 rubli, otomanę 35, szafę 18, komódę 12, pianino 280 rubli. Ludwigsarska 14-12. 018

DOM HANDLOWY

L. Załkinda

Wilno, Wielka 67.

OBUWIA

wielka ilość

z rabatem do 30%

W sobotę, 23 bm. odbyło się poświęcenie **JADŁODAJNI „GOSPODARSKIEJ”**, przy ul. Portowej 4-1. Otwarcie jadłodzielni, w niedzielę, d. 24 bm. Wydawanie obiadów odbywa się od 12-4 pp.

Magazyn i mieszkania

rozmaite do wynajęcia. Ul. Ostrobramska № 25 017

Mieszkanie o 6 pokojach ze wszelkimi wygodami, także w suterenie dwa pokoje z kuchnią, oświetlone elektrycznością, tanio do wynajęcia. W. Pohulanka 31-a, czwarty za cerkiewką. 038

Z powodu zwinięcia magazynu do sprzedania natychmiast całe urządzenie, oraz szafa, kredens, stół stołowy i otomana. Ostrobramska № 25. 04

Do wynajęcia razem lub oddzielnie 4 słonecznych, umeblowanych pokoi z kuchnią. Wiadomość: Botaniczna (Królewska) 2-1. 019

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

Domu Handlowego

L. ZAŁKINDA,

Wilno, Wielka Nr. 67,

poleca w wielkim wyborze dla dziewczynek i chłopców: paltka, kostjumy, sukienki, czapeczki, zabawki dziecięce i t. p. po cenach umiarkowanych. 011

Obiady!!! dziś i jutro gęś pieczona. Garncarska (Kazańska) 9-12. 007